

## Aleg. 105.

# Sprawozdanie

Komisji gospodarstwa krajowego o petycji Towarzystwa uprawy tytoniu.

Towarzystwo uprawy tytoniu staje ponownie przed Wys. Sejmem z prośbą o udzielenie subwencji, a to w kwocie 3.400 zł. na przeciąg lat trzech. Subwencya ma posłużyć na opłatę instruktorów, zakładanie rozsadników, utrzymanie stacyi doświadczalnej i opędzenie pomniejszych wydatków Towarzystwa. Opierając się na doświadczeniu kilkoletniem, oświadcza Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu, iż najskuteczniejszym środkiem podniesienia tej gałęzi gospodarstwa i przysporzenia zysków plantatorom, jest pouczanie ich przez specjalnego instruktora o warunkach i zasadach dobrej uprawy i o właściwem postępowaniu przy zbiorze, suszeniu i składaniu liści tytoniowych.

Instruktor ma objeżdżać gminy, w których tytoń bywa uprawiany kilka razy do roku, mianowicie: w kwietniu i maju, podczas zakładania rozsadników, w lecie w czasie sadzenia i obłamywania liści, wreszcie w jesieni podczas sortowania i składania plonu. Obowiązkiem instruktora jest również być obecnym przy oddawaniu tytoniu do fabryk rządowych, co zawsze w miesiącach Grudniu i Styczniu się odbywa, ażeby się przekonać o ile plantatorowie zastosowali się do udzielonych im wskazówek, wytknąć błędy, wskazać jakie złe skutki i straty spowodza niedbałe suszenie i sortowanie liścia. Czynność instruktora trwa z bardzo małemi przerwami cały rok, a doświadczenie uczy, iż pierwsze wykłady i wskazówki mało znajdują posłuchu, dopiero gdy się plantatorowie przekonają o skuteczności rad przez instruktora udzielanych, chętnie zbierają się na wykłady i stosują do jego poleceń.

Słusznie też postąpiło Towarzystwo uprawy tytoniu, ograniczając czynność instruktora w r. 1893 do 40 gmin, które on według spraw Towarz. objechał cztery razy. Jest to droga najwłaściwsza, najskuteczniejszy sposób działania, lecz ileż to lat by zeszło, zanimby ten jedyny do dziś instruktor objechał wszystkie gminy, w których tytoń bywa uprawiany. Gmin takich jest 500, a plantatorów tytoniu 20.000.

Ustanowienie drugiego instruktora jest niewątpliwie potrzebnem. Uznając to poparł Wydział krajowy myśl Towarzystwa uprawy tytoniu, ażeby się odnieść do c. k. rządu o subwencyę na drugiego instruktora. Starania te odniosły pożądaný skutek o tyle, iż c. k. Ministerstwo rolnictwa udzieliło 1000 zł. subwencji a przypuszcza, iż resztę kosztów utrzymania tego drugiego instruktora pokryje fundusz krajowy.

Zważywszy, że czynność instruktora trwa cały rok, że wymaga ciągłych objazdów, co znaczne powoduje koszty, zupełnie słusznie domaga się Towarzystwo uprawy tytoniu, żeby płaca instruktorów zrównana została z płacą wędrownych nauczycieli i instruktora młeczarstwa, to jest, żeby wynosiła 2000 zł. rocznie wraz z kosztami podróży.

Rozwój tej gałęzi produkcji rolnej leży w interesie drobnych właścicieli i całej południowo-wschodniej części kraju, a nie mniej i w interesie Państwa, które bardzo znaczną część rocznej potrzeby liści tytoniowych zakupuje za granicą, więc można się spodziewać, iż c. k. Rząd w uznaniu pożytecznej działalności instruktorów, nie odmówi swej pomocy i dla obojdwóch instruktorów udzieli po 1000 zł.

Przedkładając Wys. Sejmowi w roku 1890 wniosek udzielenia subwenyi Towarzystwu uprawy tytoniu wypowiedziała komisya gosp. kraj. zapatrywanie, iż zakładanie wzorowych szop do suszenia tytoniu mało przysporzy pożytku. Użyteczność takich szop okazała się istotnie nie wielką, dla tego odstąpiło Towarzystwo uprawy tytoniu od myśli dalszego budowania tych wzorowych suszarni, natomiast oświadcza się za zakładaniem rozsadników z których plantatorom zdrową, odpowiednio wypielęgnowaną rozsadę tytoniu rozdawać zamierza.

Takich rozsadników założono w r. 1893 sześć. Założenie jednego wspólnego rozsadnika kosztuje taniej, niżeli zakładanie osobnych rozsadników przez każdego plantatora; taki wspólny rozsadnik można założyć wcześniej, ochronić go szklami, czego plantatorowie dla znacznych kosztów oszklenia prawie nigdy nie czynią i wychować silną lepiej rozwiniętą rozsadę, co jest koniecznym warunkiem osiągnięcia dobrego plonu. Bardzo często na Podolu się trafiające przymrozki majowe niszczą rozsadniki tytoniu jeżeli nie są oszkłone, plantatorowie muszą je po raz drugi zakładać, sadzą młode słabo rozwinięte roślinki do gruntu, sadzą późno w czerwcu, a w takich wypadkach nigdy dobrego plonu spodziewać się nie można. To też słusznie przywiązuje Towarzystwo uprawy tytoniu taką wagę do zakładania wczesnych oszklonych rozsadników, co jednak dla znacznych kosztów napotyka na trudności.

Towarzystwo płaci za 1 metr kwadratowy rozsadnika racjonalnie założonego 80 centów; i preliminarzuje na rok 1894-ty na ten cel 600 zł. — oprócz tego płacą plantatorowie po 50 centów za rozsadę z jednego metra kwadratowego, która wystarcza na obsadzenie ćwierć morga tytoniu. Dla lepszej zachęty zamierza Towarzystwo uprawy tytoniu wypłacać osobno premje za wzorowe rozsadniki i żąda na ten cel 200 zł. a komisya gospodarstwa krajowego uznaje tę myśl podniesioną przez krajową komisję rolniczą, jako bardzo użyteczną i praktyczną.

Działalność Towarzystwa uprawy tytoniu jest niewątpliwie użyteczną, świadczy o tem sprawozdanie z czynności przedkładane rok rocznie Wydziałowi krajowemu. świadczy okólnik ek. Namiestnictwa do władz politycznych, aby wspierały działalność instruktorów przez Towarzystwo utrzymywanych. Staraniem Towarzystwa uzyskano podwyższenie cen przy zakupie tytoniu w latach 1890, 1891 i 1892 wskutek czego, jak nie mniej wskutek lepszej uprawy i staranniejszego sortowania liści przeciętna cena uzyskana przez plantatorów podniosła się z 13 zł. na 19 zł. za 100 klgr. Towarzystwo utrzymuje w Zabłotowie stację doświadczalną, gdzie różne gatunki tytoniu bywają uprawiane a w porozumieniu z komitetem Tow. gospodarskiego wydało Towarzystwo podręcznik o uprawie tytoniu dla użytku właścian plantatorów.

Ogólna kwota wydatków, którą Tow. uprawy tytoniu będzie miało do pokrycia w roku 1894 wynosi 5.000 zł. a to:

na dwóch instruktorów . . . . .	4.000 zł.
„ zakładanie wzorowych rozsadników . . . . .	600 „
„ premiovanie „ . . . . .	200 „
„ stację doświadczalną w Zabłotowie . . . . .	100 „
„ kosztą kancelaryjne . . . . .	100 „
Razem . . . . .	5.000 zł.

Przypuszczać należy, że c. k. Rząd nie odmówi swego poparcia Towarzystwu i podobnie jak na wędrownych nauczycieli i na instruktora mleczarstwa także i dla dwóch instruktorów uprawy tytoniu udzieli z funduszków państwowych po 1000 zł. subweneyi. Pozostanie do pokrycia kwota 3.000 zł., której udzielenie komisya gosp. kraj. jak najusilniej popiera. Na podstawie powyższego sprawozdania wnosi komisya gosp. krajowego.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Kwota 3.000 zł. przeznaczona się do rozporządzenia Towarzystwa uprawy tytoniu jako subweneya roczna na przeciąg lat trzech 1894, 1895 i 1896 pod warunkiem, że projekt użycia tej kwoty przedłożony będzie rok rocznie Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

2) Poleca się Wydziałowi krajowemu poczynienie starań u c. k. rządu, ażeby wyjednał w drodze konstytucyjnej subweneyę z funduszków państwowych w kwocie 2.000 zł. rocznie dla dwóch instruktorów uprawy tytoniu na przeciąg lat trzech 1894, 1895 i 1896.

Przewodniczący:

*Sapieha w. r.*

Sprawozdawca:

*J. Gnoiński w. r.*

